

Aleksandra Cieřlikowa

Nazwy własne w słownikach języka pisarzy: Jana Kochanowskiego, Jana Chryzostoma Paska i Adama Mickiewicza

Przed laty recenzowałam pracę lotewskiej onomastki Welty E. Stařtmane (1991), która wiele miejsca poświęciła zarówno teorii, jak i leksykografii nazw własnych, a w jednym z rozdziałów przedstawiła sposób opisu onimów w słownikach języka pisarzy. Zauważyła, że do *Słownika języka Aleksandra Puszkina* nie włączono nazw realnych, lecz jedynie nazwy zapelatywizowane i o przenośnym znaczeniu. Odstąpiono od tej zasady tylko w przypadku imion antycznych i biblijnych, które w twórczości Puszkina odgrywają rolę semantyczną i stylistyczną.

W *Słowniku języka Tarasa Szewczenki* tylko mało znane obiekty uzyskują objaśnienia biograficzne, lokalizacyjne, chronologiczne i inne w zależności od kategorii nazw własnych, ale w zasadzie podane są jedynie informacje wynikające z tekstu literackiego.

Jeszcze inną koncepcję przyjął Jurij O. Karpenko, opracowując nazwy własne z utworów Antona P. Czechowa. Każda nazwa potraktowana jest jednostkowo, czyli nadrzędną funkcję przyjmuje denotat, a nie nazwa (zastosowanie podobnej metody jak przy opracowaniu historycznych słowników toponimów). W haśle umieszczone jest imię lub nazwisko bohatera, miejsce (utwór), gdzie występuje, cechy osobiste: kim jest, czym się zajmuje, ile razy się pojawia w danym utworze, motywacja nazwy wynikająca z tekstu literackiego, przykładowe użycia nazw w tekście.

Dawno już chciałam się przyjrzeć opracowaniu nazw własnych w słownikach języka polskich pisarzy. W niniejszym artykule wzięłam pod uwagę trzy słowniki: *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska* i *Słownik języka Adama Mickiewicza*. W opracowaniach tych widoczne są dość znaczne różnice w traktowaniu nazw własnych. Wynika to z leksykograficznych założeń redaktorów i autorów artykułów hasłowych.

W *Słowniku polszczyzny Jana Kochanowskiego* pewne zapowiedzi dotyczące nazw własnych znajdują się w części wstępnej (*Zakres*; I, IX). Na równi z wyrazami

pospolitymi włączono do słownika wszystkie nazwy własne z uwzględnionych utworów Jana Kochanowskiego, podobnie jak zrobiono to w słowniku Adama Mickiewicza. Uwaga dotycząca nazw własnych znajduje się pod objaśnieniem *Hasła w liczbie mnogiej* (przyporządkowanie nazw własnych wynika ze zdania, które przytaczam: „Nazwy ludów, szczepów, występują tylko w liczbie mnogiej, [a te.] dla których podanie formy liczby pojedynczej nie jest oczywiste, dajemy w hasłach w liczbie mnogiej”, np. *Abazgi zachodnie plemię kaukaskie mieszkające między Morzem Czarnym a Kaukazem*).

W większości nazw własnych objaśnienia (właściwie wyjaśnienia otrzymują nie nazwy, ale denotaty) są typu encyklopedycznego (podana zostaje charakterystyka obiektu – denotatu, a nie nazwy), np. *Aaron, Aron brat Mojżesza, jego współpracownik, pierwszy arcykapłan* (I 33), ale są też inne objaśnienia: *Baltazar, Baltazer imię męskie* (I 90). Jak widać, autorzy artykułów nie zawsze postępują konsekwentnie. Inaczej też definiują *Barzy*, gdyż wskazują najpierw kategorię antroponimu i jego apelatywną motywację, piszą: *nazwisko równe przymiotnikowemu bar-zy = szybki, popędliwy*, a potem charakteryzują obiekt (denotat): *Andrzej Barzy był kolegą Kochanowskiego w Padwie* (I 94). Z punktu widzenia onomasty nazwisko nie jest równe wyrazowi pospolitemu, podobnie jak i inne nazwy własne. Nazwy własne i apelatywa różnią się znaczeniem, zakresem, funkcją w tekście, a także fleksją.

Bar – Bari, księstwo dziedziczne królowej Bony (I 90; tutaj tylko dochodzi do głosu wiedza encyklopedyczna).

Abraham, Abram – znów objaśnienie typu encyklopedycznego – *najstarszy z patriarchów biblijnych* (I 35). Z kolei *Abramów* jest zdefiniowany z racji pełnionej funkcji, gdyż wskazuje relację członu określającego do określanego – *Bóg Abramów, potomstwo Abramowe*. Jeszcze inaczej sformułowana została definicja pod hasłem *Benjaminów* – *związany z poleniem izraelskim, wywodzącym się od Beniamina, najmłodszego syna biblijnego Jakuba* (I 97). Jest to częściowe powtórzenie objaśnienia zawartego w artykule *Benjamin* – *jedno z 12 pokoleń izraelskich, wywodzące się od Beniamina, najmłodszego z synów biblijnego Jakuba*.

W innych hasłach autorzy zwracają uwagę czytelnika, że ma on do czynienia z nazwą własną, np. *Ewa – imię pierwszej kobiety, żony Adama* (I 248), *Eurus – nazwa wiatru wschodniego* (I 482), *Hunni – nazwa ludu rasy mongolskiej* (I 585), *Hydra – nazwa gwiazdozbioru przypominającego swym kształtem mitologicznego potwora* (I 585), ale już *Hyjady* – to tylko *grupa gwiazd, pierwotnie nimfy opiekujące się małym Bakhusem* (I 586), *Ortyjagon – imię męskie* (III 372), ale *Orytyja* (*ibidem*) to już nie imię, lecz *córka Erechteusza, Oryjon – nazwa gwiazdozbioru, ale Oboliński, właściwie Oboleński, to jedynie książę, wojewoda ruski*.

Jak wynika z przytoczonych przykładów, tylko w niektórych wypadkach autorzy wskazują różnicę między funkcją i znaczeniem nomen proprium a nomen appellativum przez dodanie kwalifikującego określenia: imię, nazwa, w innych hasłach informacja ta zostaje pominięta, a pojawia się objaśnienie denotatu. Różnicę między nomen appellativum a nomen proprium wskazują przez użycie małej albo wielkiej litery.

Słownik języka Jana Chryzostoma Paska, według słów autorów, obejmuje cały polski materiał leksykalny zawarty w *Pamiętnikach* oraz częściowo materiał onomastyczny i toponomastyczny (I, IX–X). Redaktorzy i autorzy haseł wyznaczyli zakres przytaczania nazw własnych.

Włączono:

a) nazwy o zróżnicowanym znaczeniu wskazujące na terytorium i ogół ludzi je zamieszkujących (przykłady przytaczam niekiedy nie ze wstępu, ale z właściwych artykułów hasłowych): *Litwa* 1. zbior. 'wojsko litewskie', 2. 'o kraju'; *Litwin* – 'człowiek pochodzący z *Litwy*', *Litewski* przym. od *Litwa*) (I 377–378). Podobnie postąpiono z nazwami innych krajów, np.: *Moskwa*, *Ukraina* – pierwsze znaczenie dotyczy ludzi, drugie zaś – kraju;

b) nazwy miejscowości zachowujących archaiczną postać w przypadkach zależnych, np. *Kielce*, ale od *Klec*: *Jadę od Smoleńska nie od Klec* (I 308), przymiotnik od *Kielce* to *klecki*: *Nazajutrz naznaczać konsystencje w zamku kleckim* (I 311);

c) złożone nazwy miejscowości, np. *Biała Ruś*, odesłano do *Białoruś*, *Biała Cerkiew* (brak hasła *cerkiew*), *Białe Jezioro* odesłane do *jezioro*. Wszystkie te toponimy stanowią podhasła przymiotnika *biały*, czyli pierwszy człon nazw utożsamiony jest z motywującym go przymiotnikiem, drugi zaś człon również odesłany jest do motywującego go apelatywu. *Słownik* podaje przymiotniki od krajów, państw, miejscowości, osób, niekiedy objaśniane następująco: *czarnoostrowski* od *Czarny Ostrów* (nazwa miasteczka na Ukrainie);

d) nazwy narodowości, które mają więcej niż jedno znaczenie (muszę zaznaczyć, że jest to niezrozumiała definicja, ponieważ nazwa narodowości dopiero w wyniku apelatyzacji może uzyskać inne znaczenie, ale z kolei wtedy przestaje oznaczać narodowość): 1) *Węgry* z *Węgier*, 2) *służący*, *hajduk* w *węgierskim* stroju. Autorzy podają też przykłady nazw różniących się słowotwórczo, np. *Moskał* w kontekstach pod względem emocjonalnym obojętnych 'człowiek narodowości moskiewskiej, Rosjanin', *Moskwicjin* – nacechowane emocjonalnie;

e) Niektóre wyrazy sufiksalne pochodzące od nazw miejscowych: *krakowianin*, mieszkańiec *Krakowa* lub ziemi *krakowskiej*. Wedle zasad ortograficznych różnica między *krakowianinem* z *Krakowa* a tym z ziemi *krakowskiej* wyrażona jest małą lub wielką literą. W omawianym słowniku jednak wszystkie hasła pisane są wielką literą;

f) nazwy własne pochodzące od nazwisk, np.: *czarniecczyk*, *lubomirszczyk* od *Lubomirski* 'uczestnik buntu Lubomirskiego', deminutiva, np. *Andryś* (rzeczownik męski, imię własne, zdrobnienie od *Andrzej*), *Marysia*, *Marysieńka* (rzeczownik żeński, zdrobnienie z odcieniem pieszczotliwym od *Marysia*). Uwaga, że jest to imię własne, znajduje się pod hasłem podstawowym, w tym przypadku pod hasłem *Maryja*;

g) nazwy własne mające apelatywne i przenośne znaczenia, np.: *Jezus* 'Bóg', *Kaukaz* 'kamień kaukaski', *Luter* 1. 'luteranin' 2. *przen.* 'wyznanie luterzańskie'; oraz charakterystyczne ze względu na swą treść, np. *Robak* – 'imię oswojonej wydry': *Poczęłam ją wołać jej przezwiskiem, bo się Robakiem nazywała* (II 318). Dłaczego

nazwa wydry albo – jak Jan Chryzostom Pasek określa słusznie – przezwisko ma charakterystyczną treść?;

h) imiona własne wchodzące w skład wyrażen, np. Jezus, Maryja, Scylla i Charybda ‘o groźnym niebezpieczeństwie’.

Ponadto w skład słownika wchodzi przymiotniki pochodne od nazw własnych.

W podanych, dość skomplikowanych, zasadach dotyczących wyboru cytowanych w *Słowniku* nazw własnych zostały „pomieszane” nazwy własne z apelatywami pochodnymi od nazw własnych. Proces apelatywizacji czy deproprializacji jest częstym zjawiskiem przenoszącym nazwy z jednej do drugiej płaszczyzny leksyki (Cieślukowa 2006).

W *Słowniku języka Adama Mickiewicza*, który zawiera wszystkie wyrazy użyte przez pisarza-poetę, „imiona własne w zasadzie nie otrzymują objaśnień semantycznych, jednak postaci noszące dane imiona zostały zidentyfikowane, np. przy imieniu *Aleksander* podajemy, o jakich *Aleksandrów* chodzi, zamiast objaśnienia podaje się po hasle oznaczenie *im. wł.* (= imię własne), po czym następuje specyfikacja gramatyczna. Krótkie objaśnienia semantyczne daje się jedynie przy mało znanych imionach osobowych i nazwach miejscowych, aby ponad wszelką wątpliwość zidentyfikować daną postać historyczną czy daną nazwę. Ograniczamy się przy tym do najniezbędniejszych danych biograficznych potrzebnych do zrozumienia tekstu, gdyż *Słownik* nie może wkraczać w dziedzinę encyklopedii” (I, XXIII).

Słownik języka Adama Mickiewicza zawsze wyodrębnia klasę *nazw własnych* (nazywając je *imionami własnymi*), homonimy (nazwa własna równa graficznie i brzmieniowo nazwie pospolitej – uwaga moja – A.C.) oznacza się cyframi arabskimi, np. 1. August ‘sierpień’, 2. August *im. wł. rz. m.* wymienione są bez dodatkowych objaśnień: *Augustus Caius Julius Caesar Octavianus*; osobno potraktowane są zestawienia takie jak: *Stanisław August*, *Zygmunt August*, jako zestawienie potraktowane jest również połączenie imienia z nazwiskiem (nazywane często przez onomastów *zestawieniem antroponimicznym*), np. *August Lafontaine* (I 92).

W *Słowniku* tym odróżniane są nazwy denotatów (obiektów) literackich od realnych, autentycznych, np.: *Akerman* (2 użycia) *im. wł. rz. m. Miasto nad Morzem Czarnym (Białogród)*: tu podane są cytaty z utworu (I 36).

Grażyna im. wł. rz. ż. 1. *Imię postaci literackiej* (15 użyć): cytaty, 2. *Tytuł poematu Mickiewicza* (II 547).

Gustaw im. wł. rz. m. potem: *Imię postaci literackiej a) z Dziadów*: cytaty, b) z romansu *Valerie* (II 573).

Pod hasłem *Żukowski* najpierw znajdujemy kwalifikację: *im. wł. rz. m.*, liczbę użyczeń tekstowych, później: nazwisko postaci historycznych, po czym następują wiadomości biograficzne dotyczące postaci występujących w tekstach: a) *Szymon Feliks Żukowski (1782–1834) adiunkt uniwersytetu wileńskiego, wykładowca języka greckiego, wydawca literatury staropolskiej*, b) *Wasyl Żukowski (1783–1852) rosyjski poeta romantyczny* (XI 256).

Żylwietr im. wł. rz. m. – w tym hasle nie ma słowa o kategorii antroponimu, o tym, że jest to nazwisko historyczne, co wynika z dalej przytoczonego tekstu: *Kasper*

Żelwietr, mecenas petersburski. W hasle jest podany *Żylwietr* wariant fonetyczny nazwiska *Żelwietr* (XI 275).

Żegota im. wł. rz. m. – autorzy podają etymologię, obecnie dyskusyjną: *Staropolska spolszczona forma imienia Ignacy (Ignatius)*. 1. *Imię postaci literackiej z Pana Tadeusza*. 2. *Jedna z dwu form imienia Ignacego Domejki a) w funkcji postaci literackiej z Dziadów części trzeciej* (XI 243). Zobaczmy hasło *Domejko – im. wł. rz. m.* 1. *Nazwisko postaci literackiej z Pana Tadeusza* 2. *Nazwisko postaci historycznej: Ignacy Domejko (1801–1889), filareta, profesor uniwersytetu w Coquimbo* (II 163).

Wracam do podanej wyżej etymologii. W artykule z roku 1980 pisałam: „*Imię Żegota w staropolszczyźnie nie było tłumaczeniem Ignacego ani nie było z nim zestawiane (zestawienie pochodzi z epoki znacznie późniejszej) [...] Pozorne kalki i tłumaczenia są najczęściej kojarzeniem dwóch imion pochodzących z różnych języków w oparciu o związki semantyczne imion*” (Cieślíkowa 1980: 122); dziś dodam: związki semantyczne kojarzonych z imionami apelatywów, które najpierw – w momencie kreacji – były wyrazami semantycznie zbliżonymi, a potem stały w tle dwóch imion (Cieślíkowa 1990, Wróbel 1978).

Jakie uwagi się nasuwają przy obserwacji opisu leksykograficznego nazw własnych? Wybrane przykłady służące do zilustrowania tego problemu w słownikach języka pisarzy pokazują różny stosunek autorów do nazw własnych. Nie piszę o oczywistych różnicach między słownikami wynikających z rodzaju tekstów i różnej ich chronologii.

Konsekwentnie *imiona własne* wyróżnia *Słownik języka Adama Mickiewicza*. Jedyne tam określona zostaje klasa nazwy własnej: imię, nazwisko, a nawet przydomek (dzisiaj zastosowalibyśmy termin – przezwisko): 2. *Kurek im. wł. rz. m. Przydomek Macieja Dobrzyńskiego, postaci literackiej z Pana Tadeusza: zwan był Kurkiem na kościele* (III 597).

Imię własne, ale i *nazwa własna* nie pojawiają się w *Słowniku polszczyzny Jana Kochanowskiego*. Sygnałem odróżniającym nazwy własne od pospolitych jest, jak pisałam, użycie wielkiej i małej litery. W większości przykładów objaśniane w sposób encyklopedyczny są denotaty nazw własnych (podana zostaje charakterystyka obiektu). Określenie *nazwa* znajdujemy przy gwiazdozbiorach, wiatrach, niekiedy nazwach ludów (por. wyżej), imię według *Słownika* nosiła Ewa; natomiast Orszulka to nie imię, ale: *Urszula Kochanowska, córeczka Jana, zmarła w trzecim roku życia, ojciec widział w niej spadkobierczynię swego talentu i przysłał poetkę*. Rzadko się pojawia określenie *nazwisko*, por. *Barzy*. Trudno odgadnąć, dlaczego niektóre onimy mają tzw. onimiczny kwalifikator, inne zaś są go pozbawione, mają natomiast rozbudowaną encyklopedyczną informację o realnym denotacie (obiekcie) pozostającym poza utworem literackim.

W *Słowniku języka Jana Chryzostoma Paska* niedosyt stwarzają przyjęte zasady i usytuowanie onimów w ramach artykułów z podmiotem apelatywnym.

Powracając do nieużywanego dziś terminu *imię własne*, obejmującego w dawnych opracowaniach zbiory nazw: antroponimy, toponimy, zoonimy, przytoczę kilka opinii. Już w roku 1955, czyli jakiś czas przed ukazaniem się słowników języka

Adama Mickiewicza i Jana Chryzostoma Paska, Witold Taszycki (Taszycki 1955: 187) napisał: „Przed powstaniem wyrazu *nazewnictwo* stosowano niekiedy w tymże znaczeniu wyraz *imiennictwo*, rzadziej *imionoznawstwo* lub nawet *imionologię*. Wyrazy te oczywista są również nowotworami chyba mniej od niego szczęśliwymi, ze względu na ich aż nadto widoczny związek znaczeniowy z rzeczownikiem *imię*, co może sugerować, że używając ich, mamy na myśli imiona osób w najściślejszym tego słowa znaczeniu [...] Trudno zaiste odnieść te terminy do materiału językowego, na który się składają nazwy geograficzne i plemienne, nie licząc już indywidualnych nazw zwierzęcych [...] które być mogą i bywają przedmiotem naukowych dociekań”.

Imię jest z racji pełnionych funkcji wyodrębnione z klasy antroponimów. Nie można więc terminów *imiona własne* i *nazwy własne* stosować synonimicznie.

Jak pisze Maria Malec (2001: 8), „w polskiej terminologii onomastycznej termin *imiona własne* został zastąpiony przez równy mu znaczeniowo termin *nazwy własne* lub częściej *nazwy* (z elipsą członu *własne*) [...] np. nazwy osobowe, nazwy miejscowe, nazwy geograficzne”.

Tego porządku terminologicznego powinny przestrzegać zarówno opracowania naukowe, jak i popularnonaukowe, np. wszelkiego rodzaju słowniki, a przede wszystkim słowniki ortograficzne. Imię to odrębna kategoria spośród antroponimów; „swoistość imienia osobowego można rozpatrywać w opozycji do apelatywów, do innych nazw własnych, szczególnie do innych nazw osobowych (nazwisk czy przezwisk)” (Malec 2001: 13).

Nazwy własne, na które składają się różne zbiory, spełniają wyraźne, choć niezwykle zróżnicowane funkcje, wielokrotnie opisywane i analizowane, ale jak widać z podanych przykładów, niezmiernie trudne jest wyodrębnienie nazw własnych w ogólnych słownikach języka pisarzy i choćby zasygnalizowanie owych funkcji istotnych dla onimów.

Objaśnienia skrótów

im. wł. – imię własne

m. – męski

przym. – przymiotnik

przen. – przeniesienie

r.z. – rzeczownik

ż. – żeński

Bibliografia

- Cieślíkowa A., 1980. *Czy staropolski Żegota to Ignacy*. „Onomastica”, t. XXV, s. 115–122.
- Cieślíkowa A., 1990. *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe*, Wrocław.
- Cieślíkowa A., 1991 (rec.) W.E. Staltmane, *Onomastyczeskaja leksykografija*. „Onomastica”, t. XXXVI, s. 225–231.
- Cieślíkowa A., 2006, *Onimizacja, apelatywizacja a derywacja*, [w:] *Onimizacja i apelatywizacja*, red. Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz, Białystok 2006. s. 47–56.
- Małec M., 2001. *Imię w polskiej antroponomii i kulturze*, Kraków.
- Słownik języka Adama Mickiewicza, 1962–1983*, redaktorzy naczelni: K. Górski, S. Hrabec, t. I–XI, Wrocław.
- Słownik języka Jana Chryzostoma Paska, 1965–1973*, redaktorzy naczelni: H. Koneczna, W. Doroszewski, t. I–II, Wrocław.
- Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego, 1994–2003*, red. M. Kucala, t. I–III, Kraków.
- Taszycki W., 1955, *Jak powstał i co znaczy nowotwór nazewnictwo*, „Onomastica”, t. I, s. 185–191.
- Wróbel H., 1978, *O synchronicznych relacjach słowotwórczych w onomastyce*, *Prace Naukowe UŚ IV*, s. 16–23.

Proper Nouns in Dictionaries of the Writers' Languages: Jan Kochanowski's, Jan Chryzostom Pasek's and Adam Mickiewicz's Languages

Abstract

The paper presents, by means of examples, different descriptions of *-onym* words (proper nouns) occurring in entries of dictionaries of the three mentioned in the title writers' languages. In each of the dictionary under discussion the editors accept different rules of separating proper nouns from appellatives. The rules are not always consistent. Encyclopedic descriptions of denotats are met more often than information on the type of the proper noun (forename, surname, nickname, geographical name, ethnic name etc.) found in the text. In entry articles the term 'proper name' is used instead of the widely today used by onomasts term 'proper noun'.